**Jaka wykładzina na ogrzewanie podłogowe?**

**Ogrzewanie podłogowe coraz częściej staje się elementem wyposażenia polskich domów. Jednak każdy, kto chciałby stąpać po własnej, ciepłej podłodze, musi też zdecydować, czym ją pokryje. Czy wykładzina może być w takim przypadku dobrym rozwiązaniem?**

Jeśli pokrycie podłogowe ma zostać ułożone na posadzce z ogrzewaniem podłogowym, powinno spełniać dwa podstawowe warunki. Po pierwsze – musi posiadać mały opór cieplny (mówiąc potocznie – podłoga powinna dobrze „przewodzić” ciepło). Po drugie, materiał na podłodze powinien być odporny na częste wahania temperatury i wilgotności. Zastosowanie niewłaściwego materiału może sprawić, że podłoga szybko się zniszczy, a koszty za ogrzewanie będą bardzo wysokie.

Aby uniknąć problemów, podłogę z ogrzewaniem podłogowym można wykończyć płytkami ceramicznymi, kamiennymi lub panelami LVT. Dobrze sprawdzą się też niektóre rodzaje parkietu, deski warstwowej i paneli laminowanych. Nie każdy jednak wie, że na ogrzewanej podłodze ułożyć można także wykładzinę dywanową, PCW lub linoleum.

**Wykładzina musi być oznaczona**

Współcześnie produkowane wykładziny w większości z powodzeniem mogą być montowane na posadzkach z ogrzewaniem podłogowym. Zdarzają się jednak wyjątki!

- Większość producentów wykładzin, szczególnie z PCW, narzuca ograniczenie dotyczące maksymalnej dopuszczalnej temperatury – mówi Andrzej Sienkiewicz z firmy NOVA Technologie Obiektowe. - Nadają się na posadzki z ogrzewaniem podłogowym, ale temperatura posadzki nie może być wyższa niż np. 27°C – 28oC. Stąd nie możemy dowolnie „podkręcać” ogrzewania podłogowego. Jeśli jest taka możliwość, należy stosować ograniczniki ciepła – podkreśla specjalista.

Wybierając wykładzinę do zastosowania przy ogrzewaniu podłogowym, przede wszystkim powinniśmy wziąć pod uwagę jej oznaczenie. Jeśli znajduje się na niej odpowiedni piktogram (np. odwrócona litera S jako symbol instalacji, a nad nią strzałki skierowane w górę) , oznacza to, że wykładzina została dopuszczona przez producenta do ułożenia na zastosowanej w domu instalacji.

Warto szukać także informacji na temat oporu cieplnego. Parametr ten nie powinien przekraczać 0,17 m2 K/W. Przy wykładzinach dywanowych znaczenie może mieć też waga runa – najlepiej, jeśli nie przekracza ona wartości 1000-1300 g/m2. Współcześnie nie jest to już jednak parametr decydujący, ponieważ może się zdarzyć, że nowocześnie skonstruowana wykładzina będzie miała stosunkowo niski opór cieplny przy wysokiej wadze runa.

Co do rodzaju włókna wykładzin dywanowych, nie ma ograniczeń – wykładzina może być wykonane z rozmaitych surowców. Warto natomiast zwrócić uwagę na jej spód. Do najlepiej „przewodzących” ciepło należą wykładziny na podkładzie z syntetycznej juty.

**Wykładzina z podkładem czy bez?**

Montując wykładzinę na ogrzewaniu podłogowym, należy dokładnie przykleić ją do podłoża (pomiędzy jej spodem a posadzką nie może być wolnej przestrzeni. Należy też pamiętać o zastosowaniu specjalnego kleju, odpornego na działanie temperatury do 50°C.

Najlepiej, jeśli pomiędzy posadzką a wykładziną nie ma podkładu. Zdarza się jednak, że niektórzy właściciele domów decydują się na dodatkową warstwę, ponieważ chcą uczynić podłogę bardziej miękką i przez to komfortową dla stóp.

- W takiej sytuacji należy sprawdzić, czy wybrana wykładzina może być stosowana razem z podkładami. Może się bowiem okazać, że wykładzina, która świetnie sprawdzi się na samej podłodze, razem z podkładem będzie miała bardzo duży opór cieplny. Wówczas cała instalacja może okazać się bardzo nieekonomiczna i mimo wysokich kosztów, pomieszczenie nie będzie odpowiednio ogrzane – mówi Andrzej Sienkiewicz.

**Wykładzina dywanowa czy PCW?**

Nawet jeśli ogrzewanie podłogowe zamontujemy w całym domu, nie wszędzie musimy zastosować takie samo pokrycie. W niektórych pomieszczeniach możemy położyć wykładzinę dywanową, w innych PCW, a w jeszcze innych np. podłogę drewnianą.

Wykładziny PCW nie są tak przyjemne w dotyku jak wykładziny dywanowe, ale ich zaletą jest niewielka grubość – najczęściej od 0,8 do 4,5 mm. W związku z tym bardzo dobrze przekazują ciepło. A dzięki temu, że są elastyczne, dobrze znoszą rozszerzanie i kurczenie się spowodowane zmianami temperatury.

- Wykładziny z PCW charakteryzują się mniejszym oporem cieplnym niż wykładziny dywanowe. Z tego powodu szybciej się nagrzeją, ale niestety, szybciej też ostygną – mówi przedstawiciel firmy NOVA.

W przypadku wykładzin z PCW wpływ na wielkość oporu cieplnego będzie miała głównie grubość wykładziny. Np. grubsze, tzw. wykładziny PCW akustyczne, charakteryzują się wyższą wartością oporu cieplnego w stosunku do pokryć z cieńszego tworzywa.

W odniesieniu do wykładzin dywanowych problem jest bardziej złożony – dwie podobne do siebie wykładziny, o podobnej wadze runa, mogą mieć różne opory cieplne. W innym przypadku - wykładziny o różnej wadze runa mają takie same opory cieplne. Wpływ na to mogą mieć np. materiały runa, podkładu, spoiwa, a także gęstość runa, podziałka, czy nawet ilość pęczków na metrze kwadratowym.

Różnice pomiędzy wykładzinami warto wziąć pod uwagę, dobierając je do konkretnych pomieszczeń. Jeśli chcemy, by podłoga w łazience lub w pomieszczeniu, w którym pracujemy, szybko się nagrzewała, PCW okaże się bardzo dobrym wyborem. Z kolei w sypialni ważniejszy może być komfort dla stóp – tutaj sprawdzi się wykładzina dywanowa.

Wybór wykładzin jest obecnie ogromny. Pamiętajmy jednak, że o tym czy dane pokrycie podłogowe nadaje się na posadzkę z ogrzewaniem podłogowym, decyduje producent. Jeśli on sam nie rekomenduje swojej wykładziny do takiego zastosowania, lepiej nie ryzykować.

Źródło: [NOVA Technologie Obiektowe](http://wykladzina.net/)

Fot. Pixabay